



P- 383177

484944

An 6

Mw 121

930.26:542

Jal

Jre



444

Trepanacja czaszki u żywego człowieka. z góry zamkowej w Wilnie.

Napisał

J. Talko-Hryncewicz.

Rzecz przedstawiona na posiedzeniu Wydziału matematyczno-przyrodniczego
dnia 3 stycznia 1921 r.

Do ostatnich czasów w Polsce nie znano prawie ani przypadków trepanacji czaszki, dokonanych za życia lub po śmierci, ani też innych uszkodzeń czaszki, prócz dwóch zaledwie odosobnionych przypadków, opisanych przez Dudrewicza z Warszawy. Jednym z nich był przypadek pośmiertnej trepanacji czaszki, znalezionej przez F. Tarczyńskiego w 1881 r. na etnograficznie polskiej ziemi, we wsi Turowie w plockim powiecie. Czaszka ta pochodziła z rzędowej słowiańskiej mogiły, prawdopodobnie z X—XIII wieku, bogatej w żelazo, w której między innymi znaleziono również obręcze od kubelków, naczynia z falistą ornamentyką i zausznicie kabłączkowe. Otwór kształtu eliptycznego, długości 24 mm, znajdował się w tej czaszce na lewej kości ciemieniowej, opodal szwu wieńcowego. Według opisu autora ¹⁾ otwór ten miał brzegi ostre, bez śladów zapalenia kości i zrobiony był ostrem narzędziem. Druga trepanowana czaszka, wykopana przez Z. Glogera, pochodziła z XII—XIII wieku, z cmentarzyska w Marjenhauzie w Inflantach polskich. Na lewej połowie potylicy znajdował się otwór prawie okrągły, z brzegami nieco wystającymi. Kość była zagojona, otwór zrobiony był więc za życia. Według opisu Dudrewicza ²⁾

¹⁾ Dudrewicz L. Czaszka z kurhanu w Turowie. Pamiętnik fizjogr. T. III, Warszawa 1883, str. 473.

²⁾ Tenże: O czaszkach ludzkich z cmentarzyska w Maryjenhauzie. Tamże. T. I, 1881, str. 403—406.

7922

operacja była wykonana nie przez skrobanie, lecz według prawideł sztuki cylindryczną piłą metalową.

Przed trzema laty ogłosiłem pracę o pośmiertnej trepanacji czterech czaszek młodych kobiet, pochodzących z dawnego ementarzyska łankiskiego z XIV—XVI w., znalezionych w czasie wspólnych badań z ś. p. Wandalinem Szukiewiczem w latach 1912—1914¹⁾. W r. 1918, badając szczątki ks. Piotra Skargi, przechowane w metalowej trumience, zankniętej na kłódkę w podziemiach kościoła Św. Piotra w Krakowie, zauważyłem, że wielu kości brakowało, a na czaszce odpilowany był lewy wyrostek zębołowy szczęki górnej. Sądząc z ostrych brzegów kości należy przypuszczać, że dokonane to zostało po śmierci, już w podziemiach, przez wielbicieli zmarłego, w celu uzyskania relikwii albo też dla leków lub czarów²⁾.

Gromadząc podczas pobytu mego w Wilnie w lecie 1920 r. materiał dla powstającego zakładu antropologicznego, udało mi się uzyskać kilkaset czaszek, które pochodziły prawdopodobnie z XV—XVII wieku, z obszernych podziemi tamtejszego dawnego kościoła uniwersyteckiego Św. Jana. Pierwszy kościół, drewniany, ufundowany w 1387 roku przez Władysława Jagiełłę, był następnie parokrotnie po pożarach odbudowywany, a obecny wzniesiono w roku 1760. Nie mogłem dowiedzieć się, czy pięć podziemi kościelnych z oddzielnymi wejściami z wewnątrz kościoła zbudowano równocześnie z obecną świątynią, czy też są one wcześniejsze, a stwierdzenie tego umożliwiłoby bliżej określić wiek tam pogrzebanych. W podziemiach, bardzo suchych, trumien już nie było; pozostało po nich próchno drzewne, pomieszczone z ciałami zmarłych, leżącemi jedne na drugich wraz z strzępami odzieży jedwabnej o różnych barwach, tak męskiej, jak i kobiecej, wśród których były i fiolety.

Pomiędzy czaszkami znalazłem 3 wypadki trepanacji i uszkodzeń pośmiertnych, dokonanych już w podziemiach, czy to w celu otrzymania talizmanów dla noszenia na piersiach, czy też w celach czarodziejskich lub leczniczych. Na jednej z czaszek znalazłem

¹⁾ Talko-Hryncewicz J. O trepanowanych czaszkach z XIV—XVI w. z ementarzyska w Łankiszkach pod Naczą na Litwie. Rozpr. Wydź. matem.-przyr. Akad. Um. w Krakowie, T. LVIII. Ser. B. 1918.

²⁾ Tenże. Piotr Skarga Pawęski jako typ fizyczny. Rozprawy Wydź. mat.-przyr. Polskiej Ak. Um. w Krakowie, T. 59. Ser. B 1919.

otwór okrągły na potylicy, a równocześnie widać było wyskrobanie i wycięcie brzegów wielkiego otworu potylicznego, podobnie, jak to opisał Kopernicki na czaszkach Ajnów¹⁾, przywiezionych przez prof. Dybowskiego ze Wschodniej Syberji, a przechowanych w zbiorach zakładu antropologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dwie inne czaszki miały również otwory okrągłe na czole, a na jednej z nich obok otworu był narys naciętego koła, jakby niedokończona trepanacja, z której widzimy technikę tego ręczynu, wykonywanego widocznie przez wybijanie kręgu ostrem narzędziem, zwanem przez krakowskich majstrów „okrągłym majzlem“²⁾.

W tym samym roku 1920, pomiędzy zbiorami, które przeszły ze zbiorów dawnego miejskiego wileńskiego muzeum do zakładu antropologicznego Uniw. Stefana Batorego w Wilnie, było 8 czaszek z oznaczeniem, że zostały znalezione na górze zamkowej w Wilnie, w r. 1908, bez ściślejszego wskazania miejsca i głębokości. Zapewne dzięki gruntowi piaszczystemu i łatwo przepuszczalnemu, czaszki zachowały się dobrze; są one koloru jasno-żółtego, a sądząc z budowy, należą do jednej epoki. Tkanka kostna mało uszkodzona, oprócz pęknięć i świeżych złamań przy wykopywaniu, wierzchnia blaszka kostna u większości czaszek dobrze zachowana. Sądząc jednak z kruchości i gąbkowatości istoty kostnej, pozbawionej części klejowej, lekkości czaszek i wreszcie miejsca znalezienia, można wnosić, że czaszki są stare.

Góra zamkowa obecnie położona w śródmieściu, ma grunt piaszczysty, pod którym występuje miejscami w głębszych warstwach glina, z wierzchu pokryta gruzowiskiem sześciowiekowej przeszłości historycznej Wilna. Góra leży na wschód od placu katedralnego, dając początek pasmu wzgórz, ciągnących się w stronę przedmieścia Antokola. Na zachodnim jej szczycie ocalała jeszcze część baszty murowanej — jedyna pozostałość zamku Gedyminowego, ze szpetną drewnianą budką, później nadbudowaną, służącą za punkt obserwacyjny dla straży ogniowej. Na wschodnim

¹⁾ Kopernicki J. O kościach i czaszkach Ajnów. Pamiętn. Akad. Um. w Krakowie. Wydż. matem.-przr. T. VII. Kroków 1882, str. 26—64.

²⁾ Służący zakł. antropologicznego Jan Floreczyk, z zawodu stolarz, zapewnił mnie, że widział niedawno na targu w Krakowie wśród starych rupiec żelaznych podobny do współczesnego instrument do wybijania kółek w drzewie lub w metalu, pierwotnie wykonany, na którym nieudolnie były wykonane inicjały majstra i r. 1472.

krańcu góry pozostały ruiny fundamentów kościoła św. Marcina, wzniesionego w stylu gotyckim przez króla Władysława Jagiełłę w r. 1387 na miejscu gontyny pogańskiej. Po przeniesieniu przez Świntoroga w dolinę nad Wilją głównej świątyni litewskiej „Komowe“, górę tę przezwano „Górą Świntoroga“, a we wschodniej jej stronie w urnach grzebano popioły książąt. Do góry tej przywiązanych jest wiele legend: o śmierci Gedymina i o „żelaznym wilku“, który mu się przyśnił po zabiciu tura, odkąd też góra poczęła się zwać „Turzą“. Władca Litwy zbudował tu twierdzę, której później zdobyć nie mogli Krzyżacy. Ruiny zamku długo opierały się zniszczeniu, nim ostatecznego ciosu nie zadali im wielkorządcy rosyjscy. Na zamku górnym stał tylko garnizon, książęta mieszkali w dolnym zamku u podnóża góry, niedaleko katedry. Oba zamki łączyły się z sobą krytymi schodami. Na zamku górnym za Aleksandra Jagiellończyka była zbrojownia i ludwisarnia, które przetrwały do Zygmunta III. Pod wieżą znajdowało się podziemne więzienie, mieściła się tu też słynna biblioteka Zygmunta Augusta. Wśród ludu przechowuje się podanie, że parę razy do roku o północy Król Zygmunt August pojawia się na górze i wsparty o mur przypatruje się swej ukochanej stolicy. W r. 1661, podczas wojen z Moskwą, okrutny książę Myszeckij ukrywał się na górze zamkowej, zanim został ścięty na rynku. Na placyku u wejścia na górę, służącym później dla gry w krokieta, zakopywano tu straconych uczestników powstania w r. 1863, w innym znowu miejscu grzebano skazanych na śmierć w r. 1831. Według danych historycznych i tradycji, na górze zamkowej nigdy cmentarza nie było.

Czaszki, pochodzące z góry zamkowej, oznaczone są w inwentarzu zakładu antropologii i prehistorji Uniwersytetu Wileńskiego liczbami 1—8. Z nich cztery czaszki są całe z nieznacznymi bardzo defektami (L. 2, 3, 4 i 5); a z czterech są tylko sklepienia (L. 1, 6, 7 i 8). Dla wyjaśnienia chociażby względnej przynależności tych czaszek przedstawiam opis ich głównych cech i pomiarów, zestawiając je z dotąd znanymi czaszkami, pochodzącymi z tychże miejscowości.

Ogólne cechy tych czaszek, z pominięciem szczegółów budowy, są następujące: czaszki oglądane z góry, mają kształt elipsoidalny lub owalny, a niektóre tylko mają kontury bardziej kuliste. Z boku linja czołowa wznosi się najczęściej łukiem prawidłowym na wy-

niosłe czoło, przechodzi na niedługie ciemie, dosięga najwyższego punktu w tylnej części ciemienia, poczem opuszcza się na spłaszczoną, a nieraz wgiętą dolną część ciemienia, a następnie na wypukłą potylicę. Czaszki są mocno zbudowane; wzgórkowatość potyliczna silnie występuje ze znacznymi pręgami, przechodzącymi niekiedy w wał potyliczny; linja skroniowa górna mocno zaznaczona, guzy potyliczne wydatne; twarze najczęściej wydłużone, z wydatnymi łukami nadoczodołowemi i nadnośm, z głębokiem wcięciem u podstawy nosa; nos wielki, kość nosowa przednia silnie wydatna, oczodoly skośnie stojące, wyrostki sutkowe nie długie, lecz grube i mocnej budowy; żuchwa o bródce naprzód występującej, trzon jej szeroki o wysokich wyrostkach stawowych. Z tyłu mają czaszki kształt pięciokąta z wyraźnie zaznaczonemi guzami ciemienio-wemi. Szwy budowy dosyć zawilej, szczególnie węglowy, w którym bardzo często występują kosteczki dodatkowe. Anomalji w *pterionie* nie spostrzeżono; szew strzałkowy w dolnej części podniesiony.

Główne pomiary czaszek i ich wskaźniki przytaczam w tabelce na str. 6.

Sądząc z cech, przemawiających za znacznym wiekiem czaszek, jak również z warunków, wśród jakich zostały znalezione, o czem bliżej na początku niniejszej pracy wspomniałem, można przypuszczać, że nie są one nam współczesne, lecz wkraczają w czasy historyczne, w wiek XV—XVI, a może są jeszcze wcześniejsze.

Pod względem swej budowy, czaszki rozwinięte są w obwodzie poziomym. jedne bardziej na długość, inne na szerokość, przy znacznej wysokości, o czołach i potylicach wąskich; niekiedy ostatnie są mierne. Pod względem wskaźników, spotykamy wśród tych czaszek typy od skrajnie długogłowych do krótkogłowych, przyczem męskie czaszki są bardziej krótkogłowe, kobiece długogłowe; czaszkom krótkogłowym towarzyszą szersze nieco czoła i potylicy, długogłowym odwrotnie; wszystkie mają twarze miernie szerokie i dosyć wydłużone. Porównując te czaszki z innemi, które badałem z tej samej miejscowości, czy to z kościoła św. Anny z XVI i początków XVII w.¹⁾, czy z grobów krzywizańskich

¹⁾ Talko-Hryncewicz J. Mieszkańcy Wilna z drugiej połowy XVI i początków XVII w. Materiały antrop.-archeol. i etnogr. T. IX. Kraków 1907.

Liczba zakładu antropol.	płeć	wiek	Wymiary czaszki										Wymiary twarzy								Obwody i łuki											
			długość	szerokość	wysok.			szer. czoła		szerokość potylicy	dł. podstawy	otwór potyl.		dł. (na — pr.)	szer. najw.	oczodo- łów	nosa		podnieb.	obwód poziomy		łuk podłużny				linja twarzowa						
					cała	do ucha	dolna	górna	szerokość potylicy			dług.	szer.				długość	szerokość		długość	szerokość	cały	przedn. jego cz.	cały	część jego			cała	część jej			
																									cały		czół.		ciem.	potyl.	łuk poprzecz.	cała
1	♀	śr.	186	146	134	117	92?	117?	124	—	36	29	—	—	—	—	—	—	—	—	520?	250?	375	135	130	110	320	—	—	—		
2	♀	śr.	180	134?	136	104	92?	114	108?	—	34	31	59	116	33	37	23	49	—	—	522	265?	375	135	125	115	298	—	60	60	—	
3	♀	śr.	173	147	138	110	104	118	130	101	37	30	73	137	29	42	24	36	55	39	505	270	358	123	117	118	325	180	60	60	60	
4	♀	śr.	180	138	134	120	94	110	120	87	35	30	67	130	30	39	23	46	49	37	510	240	372	130	120	122	310	180	50	70	50	
5	♀	śr.	172	150	128	110	96	120	126	95	31	26	68	133	33	39	25	49	57	33	505	260	355	120	125	110	312	169	40	72	57	
6	♀	st.	1	146	132	100	94	124	122	—	40	32	—	—	—	—	—	—	—	—	504	260	365	130	130	105	320	—	—	—	—	
7	♀	st.	182	143	136	112	90?	—	120	—	39	32	—	—	—	—	—	—	—	—	520?	—	372	130	130	112	—	—	—	—	—	
8	♀	ml.	178	133	136	120	96	—	113?	—	41	29	—	—	—	—	—	—	—	—	510	—	360	130	115	115	—	—	—	—	—	

W s k a z n i k i i s t o s u n k i																											
			C z a s z k i							t w a r z y				Obwodów i łuków				żuchwy, pomiary i stosunki									
			szerokość	wysokość		szer. czoła		szerokość potylicy	otwór potyl.	twarzy	oczodoł.	nosowy	podnieb.	przed częścią do całego obw. poziom.	łuku podłuż. do obw. do poziom.	łuku po- przez. do obw. po- z.	Liczba zakł. antrop.	płeć	wiek	szerok.		wyrast. staw.		wskazn. wzrostka			
				całej	do ucha	doln.	gór.												trzonu	między kątami	szer.	wys.					
1	♀	śr.	78.5	72.0	62.9	49.5	62.9	61.3	80.5	—	—	—	—	48.1	72.1	61.5	—	—	—	—	—	—	—				
2	♀	śr.	74.4	75.5	57.8	51.1	63.3	60.0	91.2	50.8	89.2	46.9	—	50.8	71.8	57.1	1	♀	śr.	32	106	31	65	47.8			
3	♀	śr.	85.0	80.0	63.6	60.1	68.2	75.1	81.1	53.3	69.0	66.7	70.9	53.5	70.9	64.3	3	♀	śr.	38	105	37	76	48.7			
4	♀	śr.	76.7	74.4	66.7	52.2	61.1	66.7	85.7	51.5	76.9	50.0	75.4	47.0	72.9	60.8	7	♀	st.	35	103	35	72	48.6			
5	♀	śr.	87.2	74.4	63.9	55.8	69.4	73.2	83.3	51.1	84.6	51.0	57.9	51.2	70.3	61.8	—	—	—	—	—	—	—				
6	♀	st.	85.4	77.9	58.5	55.5	72.5	71.3	80.0	—	—	—	—	51.6	72.4	63.5	—	—	—	—	—	—	—				
7	♀	st.	78.6	74.7	61.5	49.4	—	65.9	82.0	—	—	—	—	—	71.5	—	—	—	—	—	—	—	—				
8	♀	ml.	74.7	76.4	67.4	53.9	—	63.5	70.7	—	—	—	—	—	70.6	—	—	—	—	—	—	—	—				

z XI—XIII w.¹⁾, czy z cmentarzyska w Łankiszkach²⁾, czy też z późniejszymi czaszkami z grobów na Żmudzi³⁾, lub wreszcie z kolekcją czaszek fińskich z muzeum zakładu anatomicznego Uniwersytetu hel-singforskiego, widzimy pewną analogję w budowie tych czaszek. Występują tu dwa widoczne oddzielne typy czyste, wybitnie długogłowy i niezasymilowany jeszcze w pośredniogłowym, wyraźnie krótkogłowy, co zauważyłem także u współczesnej ludności miejscowej, czy to u Litwinów, Białorusinów lub nawet u miejscowych Polaków owego wielowiekowego wytworu polsko-białorusko-litewskiego mieszaństwa. Czaszki starsze są przy tem niższe od współczesnych. Pod względem wskaźnika twarzowego czaszki z góry zamkowej mało się różnią od wileńskich z kościoła św. Anny i krzywiczkańskich.

Sklepienie czaszki z góry zamkowej z defektem lewej części kości czołowej (oznaczonej l. 1 inwent. zakł. antropol. i prehist.), patrząc z góry, ma wygląd elipsoidu z miernie wydętym garbkiem potylicznym i znacznie występującymi guzami ciemieniowymi. Z boku linja czołowa podnosi się dosyć prawidłowym łukiem na wyniosłe czoło, skąd przechodzi na niedługie ciemię, dosięga najwyższego punktu w części tylnej, opuszcza się następnie w dół na spłaszczoną tylną część ciemienia; od *lambda* linja najbardziej uwypukla się, następnie spada stromo ku otworowi potylicznemu. Chropowatości na czaszce nieznaczne, nadnosie i łuki nadoczodołowe wydętne; *lineae nuchae* słabo zarysowane, *lineae temporales superiores* miernie rozwinięte; wyrostki sutkowe oddzielone głębokimi wcięciami, grube i mocne, podobnie jak i wyrostki szydłowate. Sądząc z zachowanych części, łuki jarzmowe są delikatne. Szwy dość zawile, dolna część szwu strzałkowego zarośnięta. Czaszka męska jest wieku średniego. Żadnych odmian w budowie oddzielnych części, zasługujących na zaznaczenie, nie spostrzegłem. Ścianki czaszki miernej grubości, mocne i gładkie, niema żadnych śladów blizn i porażeń. wskazujących na procesy patologiczne, jak kiła, próchnienie, również wykluczone mechaniczne uszkodzenie, lub rana postrzałowa.

¹⁾ Talko-Hryncewicz J. Przyczynęk do paleoetnologji Rusi litewskiej. O domniemanych czaszkach Krzywicz. Mater. antr.-arch. i e. T. VII. Kraków 1903.

²⁾ Wand. Szukiewicz i J. Talko-Hryncewicz. Cmentarzysko w Łankiszkach pod Naczą (pow. lidzki, ziemia Wileńska) pod względem archeologicznym i antropologicznym (w rękopisie).

³⁾ Talko-Hryncewicz J. Wiadomości antropologiczne o domniemanych szczątkach fińskich na Żmudzi. Mater. antr.-arch. i etn. T. XIV. Dł. II. Kraków 1914.

Na potylicy, nieco na lewo od *protuber. occip. externa*, znajduje się otwór na zewnątrz owalny, położony nieco w ukośnym kierunku, idący z góry od strony prawej, w dół i w lewo. Brzegi dookoła zaokrąglone, pokryte jakby zlewającą się młodą tkanką, zagłębiającą się wewnątrz skośnie, szczególnie ze strony prawej. Długość średnicy poprzecznej otworu 30 mm, szerokość największa 15 mm, z lewej strony w miejscu największego zarośnięcia brzegów 10 mm.



Ryc. 1.

w dole zabliźniony brzeg otworu zajmuje 5 mm. U góry, bliżej ku stronie prawej z wewnątrz występuje jakby odszczepiona przy operacji cienka blaszka kostna 3 mm długa i 5 mm szeroka, a może jest to zarastająca tkanka kostna. Patrząc z wewnątrz, otwór przylega ze strony lewej do *crista occipitalis interna* i leży na 10 mm powyżej *protuberantia occip. int.* Ma on wygląd czworokąta z kątami ostreymi i odpowiada górnej części lewej półkuli mózdzku. Przy otworze i w okolicy żadnych uszkodzeń niema (ryc. 1).

W tym opisanym tu wypadku trepanacji, dokonanej u żywego człowieka, przyjąć trzeba, że operacja dokonana została w celach leczniczych przez lekarza średniowiecznego, sposobem bardzo pierwotnym; sądząc po znacznem zablźnieniu brzegów rany, chory po operacji żył jeszcze czas dłuższy. Czaszka nie przedstawia żadnych zmian patologicznych, ani dowodów rany postrzałowej lub traumatycznej. Pomimo trudności, jakie następuje wykonanie za życia trepanacji na czaszce w miejscu, gdzie grubość kości potylicznej jest tak znaczną, sądzę, że trudniej jeszcze byłoby przypisać powstanie opisanego powyżej otworu wadzie rozwojowej. Celem sprawdzenia słuszności moich podanych tu spostrzeżeń, odnoszących się do charakteru uszkodzenia tej czaszki i celem zasięgnięcia w tym kierunku opinii chirurgów, przedstawiłem czaszkę na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie w dniu 13 październ. 1920 r., na którym obecni chirurdowie w zupełności moją opinię potwierdzili.



